

II. RECENZJE I NOTY

DOROTA ŻOŁĄDŹ-STRZELCZYK, (2022). *Pustelnik z Pałacu Ordynackiego. Dole i niedole Marcina Nikuty*, Wrocław: Wydawnictwo Chronicon, ss. 68

Mało znany światu Marcin Nikuta oraz znana w środowisku naukowym nie tylko historyków i pedagogów Dorota Żołądź-Strzelczyk rozpoczęli „wspólną” przygodę na łamach książki *Pustelnik z Pałacu Ordynackiego. Dole i niedole Marcina Nikuty*, wchodzącej w skład serii Forum Kultury Materialnej, zapoczątkowanej w 2018 roku przez Wydawnictwo Chronicon. Autorka 11 tomu wspomnianego cyklu, Dorota Żołądź-Strzelczyk, historyczka, archeolożka, poszukiwaczka (nie) znanych tematów/wątek naukowych, przedstawiła losy Marcina Nikuty, profesora Korpusu Kadetów, wychowawcy młodzieży szlacheckiej, filozofa i filantropa – człowieka, którego życie obfitowało w nagłe zwroty i okresy względnego spokoju.

W jego bogatym życiorysie Dorota Żołądź-Strzelczyk wyodrębniła kilka okresów. Pierwszy był to czas spędzony w Królewcu, drugi w Warszawie – tutaj ważny jest czas pracy w Korpusie Kadetów, a później jako nauczyciela i założyciela pensji dla chłopców. Autorka, trafnie pokazała także Marcina Nikutę jako człowieka wszechstronnego, o wielu umiejętnościach.

Marcin Nikuta, urodzony w 1741 roku, uczył się w Królewcu. Po ukończeniu tamtejszej akademii został magistrem filozofii. Już od młodości lubił prowadzić dysputy naukowe i zapewne zostałby asystentem w Bibliotece Królewskiej w Królewcu, ale stanowisko to otrzymał Immanuel Kant. Dalsze losy Marcina Nikuty związane były z działalnością nauczycielską, najpierw w Szkole Rycerskiej, później nauczaniem i wychowaniem młodych Chodkiewiczów, aż wreszcie jako założyciela pensji dla chłopców. Po zakończeniu aktywności wychowawczej, Nikuta realizował młodościowe marzenia, pisząc książki. Przez całe życie prowadził działalność filantropijną, między innymi ucząc chłopców pochodzących z biedniejszych rodzin. Zmarł w 1812 roku, a pochowany został na cmentarzu wyznania ewangelicko-augsburskiego w Warszawie.

Ten, na pozór, mało interesujący życiorys stał się cennym materiałem badawczym dla znawczyni dziejów wychowania epoki staropolskiej, kierowniczkii Zakładu Historii Wychowania na Wydziale Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, prof. dr hab. Doroty Żołądź-Strzelczyk, która w swo-

ich publikacjach naukowych podejmuje rzadko rozważane problemy badawcze. Jako pierwsza w badaniach historyczno-pedagogicznych dokonała analizy między innymi staropolskich podróży edukacyjnych, dziejów dziecka i dzieciństwa w dawnej Polsce, staropolskich instrukcji rodzicielskich, dziejów zabawek dziecięcych. Jako pierwsza pochyliła się także nad życiorysem i działalnością Marcina Nikuty.

Niewątpliwym walorem recenzowanej książki jest bogaty materiał źródłowy, szczególnie archiwalny, niepublikowany, między innymi *Diariusz życia Wacława Chodkiewicza przez niego pisany...*, listy Jana Mikołaja Chodkiewicza, Ludwika Marii Chodkiewiczowej, Marcina Nikury, ale także teksty publikowane na łamach prasy. Na uwagę zasługuje pewien, zapewne celowo, wprowadzony zabieg narracyjny – oddanie głosu samym źródłom. W wielu miejscach Autorka świadomie wprowadza dłuższe cytaty źródłowe, które dla Czytelnika stanowią nie tylko przykład ówczesnego (osiemnastowiecznego) języka, ale także, a może przede wszystkim, tworzą i obrazują klimat tamtego czasu. Całości dopełnia bogaty materiał ikonograficzny, ilustrujący przestrzeń życia Marcina Nikuty (Biblioteka Królewska w Królewcu, Pałac Kazimierzowski w Warszawie, Pałac Ordynacki w Warszawie) oraz przedstawiający postaci, które miały wpływ na życie tytułowego bohatera (Immanuela Kanta, księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego, Jana Mikołaja Chodkiewicza, Ludwikę Marię z Rzewuskich Chodkiewiczową, Aleksandra Chodkiewicza), a także portret Marcina Nikuty, jak również ilustracja z epoki ukazująca nauczyciela wraz z uczniami podczas lekcji.

Recenzowana pozycja uosabia nurt badań biograficznych, zajmujących się odkrywaniem życiorysów w aspektach pedagogicznych, edukacyjnych i wychowawczych. Życie i działalność Marcina Nikuty wpisuje się we wszystkie wyżej wymienione poziomy nie tylko faktem, iż był wykładowcą, nauczycielem i wychowawcą, ale także filozofem i filantropem.

Z pełnym przekonaniem mogę stwierdzić, że książka *Pustelnik z Pałacu Ordynackiego. Dole i niedole Marcina Nikuty* zainteresuje zarówno historyków, historyków wychowania, jak również Czytelników, dla których okres XVIII wieku jest interesujący i wartościowy poznawczo.

Katarzyna Kabacińska-Łuczak

ORCID 0000-0001-8098-3403 |